

## Literatura

- Brauze T., Goliasz P., Kurkowski Ł., Stopiński P. 2019. Charakterystyka, walory i możliwości ochrony awifauny lęgowej. W: Sewerniak P., Holc J. (red.). 2019. Przyroda poligonu toruńskiego. Stan badań i problemy ochrony. Wyd. Nauk. UMK, ss. 248–270, Toruń.
- BULiGL. 2012. Plan Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Bydgoszcz wg stanu inwentaryzacyjnego na dzień 1.01.2012 r. na okres obowiązywania planu od 2012 do 2021 r. Gdynia.
- BULiGL. 2012. Plan Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Solec Kujawski, sporządzony na okres obowiązywania planu od 1 stycznia 2012 do 31 grudnia 2021 r., na podstawie stanu lasu na dzień 1.01.2012 r. Gdynia.
- BULiGL. 2013. Plan Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Cierpiszewo, sporządzony na okres obowiązywania planu od 1 stycznia 2013 do 31 grudnia 2022 r., na podstawie stanu lasu na dzień 1.01.2013 r. Gdynia.
- BULiGL. 2018. Plan Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Gniewkowo, sporządzony na okres obowiązywania planu od 1 stycznia 2018 do 31 grudnia 2027 r., na podstawie stanu lasu na dzień 1.01.2018 r. Gdynia.
- Gutowski M. 2013 msc. Liczebność, rozmieszczenie i wybiórczość siedliskowa włośchatki *Aegolius funereus* na terenie Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 „Puszcza nad Gwdą” w 2013 roku. Praca licencjacka, Zakład Biologii i Ekologii Ptaków, Inst. Biologii Środowiska UAM, Poznań.
- <https://www.bdl.lasy.gov.pl/portal/mapy> – Bank Danych o Lasach.
- Korpimäki E., Hakkarainen W. 2012. The Boreal Owl: Ecology, Behaviour and Conservation of a Forest-Dwelling Predator, ss. 15–17. Cambridge University Press, Cambridge.
- Kościelny H., Belik K. 2005. Rozmieszczenie i liczebność włośchatki *Aegolius funereus* w Lasach Lubinieckich. Chrońmy Przyr. Ojcz. 61: 62–67.
- Mikusek R. 2005. Metody badań i ochrony sów, ss. 149–159. Fundacja Wspierania Inicjatyw Ekologicznych, Kraków.
- Mikusek R., Sikora A. 2013. Stan populacji włośchatki *Aegolius funereus* w Parku Narodowym „Bory Tucholskie” i Puszczy Darżlubskiej w roku 2012. Ptaki Pomorza 4: 99–106.
- Mikusek R., Sikora A. 2015. Włośchatka *Aegolius funereus*. W: Chylarecki P., Sikora A., Cenian Z., Chodkiewicz T. (red.). 2015. Monitoring ptaków lęgowych. Poradnik metodyczny. Wyd. 2, ss. 455–461. GIOŚ, Warszawa.
- Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 12 października 2011 r. w sprawie ochrony gatunkowej zwierząt (Dz.U. 2011 nr 237 poz. 1419).
- Tomiałojć L., Stawarczyk T. 2003. Awifauna Polski. Rozmieszczenie, liczebność i zmiany. PTPP „pro Natura”, Wrocław.
- Wiczanowski T. 2016. Inwentaryzacja włośchatki *Aegolius funereus* w Nadleśnictwie Wejherowo. CEPL 49A: 95–98.

## Drugie stwierdzenie siewki szarej *Pluvialis dominica* w Polsce

Zbigniew Kajzer<sup>1</sup>, Sławomir Rubacha<sup>2</sup>

<sup>1</sup> Wiosny Ludów 3/35, 71-471 Szczecin; atricilla@interia.pl

<sup>2</sup> Sobkowiaka 30b/4, 65-119 Zielona Góra; srubacha1@gmail.com

W dniu 29.07.2018 podczas kontroli Stawów Przemkowskich (pow. polkowicki, woj. dolnośląskie) zauważyliśmy siewkę z rodzaju *Pluvialis* w szacie godowej, której wygląd już na pierwszy rzut oka wskazywał na któryś z dwóch rzadko spotykanych w Europie gatunków: siewkę szarą *Pluvialis dominica* lub siewkę złotawą *P. fulva*. Ptaka obserwowano-



**Fot. 1 i 2.** Siewka szara *Pluvialis dominica*, Stawy Przemkowskie, lipiec–sierpień 2018 (fot. R. Gwóźdź) – *American Golden Plover, Przemków fishponds July–August 2018*



liśmy na spuszczonej stawie Lubuskim, gdzie żerował na błocie w luźnym zgrupowaniu czajek *Vanellus vanellus*. Początkowo obserwacja miała miejsce z odległości kilkuset metrów i w niezbyt sprzyjających warunkach – w ostrym słońcu i w dużym upale. Po chwili uznaliśmy, że cechy, które udało się dostrzec wskazują na amerykański gatunek – siewkę szarą. Po około 2 godzinach obserwacji, z minimalnej odległości około 200 metrów, przy użyciu lunet o parametrach 25–50 × 80 i 20–75 × 80 oraz lornetek 10 × 42 i wykonaniu dokumentacji fotograficznej, postanowiliśmy ze względu na bardzo wysoką temperaturę i pogarszające się warunki obserwacji opuścić stawy. Ptak jeszcze tego samego popołudnia był obserwowany przez kilku obserwatorów ptaków, którzy wykonali lepszej jakości dokumentację fotograficzną. Siewka szara przebywała na Stawach Przemkowskich do 5.08.2018 i była w tym czasie widziana przez co najmniej kilkudziesięciu obserwatorów. Obserwacja została zaakceptowana jako drugie (i pierwsze udokumentowane) stwierdzenie w kraju (Komisja Faunistyczna 2019). Po raz pierwszy gatunek ten odnotowano 16.–20.11.2002 w okolicach Rewy nad Zatoką Pucką, gdzie widziano ptaka w szacie juwenalnej (Meissner & Rydzkowski 2003).

Poniższy opis sporządzono na podstawie obserwacji terenowej, jak i licznych zdjęć wykonanych przez wielu obserwatorów. Obserwowany ptak sprawiał wrażenie wyraźnie mniejszego oraz smuklejszego od siewki złotej *P. apricaria*. Bok tułowia był czarny bez zauważalnej białej linii wzdłuż boków charakterystycznej dla siewki złotawej. Brzuch czarny, z pojedynczymi białymi piórami, podbrzusze czarno-białe, a pokrywy podogonowe białe. Pióra szaty godowej na płaszczu czarne z białymi i złotymi brzegami oraz wcięciami. Upierzenie to sprawiało, że ogólny odbiór kolorystyki ptaka był dość zmienny w zależności od warunków oświetleniowych. Część nieprzepierzonych pokryw skrzydłowych oraz lotek 3. rzędu była silnie spłowiała i wytarta. Wierzch głowy czarniawy ze złotawymi, drobnymi plamkami. Policzki, gardło oraz przednia część szyi czarne, lecz mniej intensywnie niż spód i boki tułowia, z licznymi małymi białymi plamkami. Cała czarniawa „twarz” otoczona przez białą linię ciągnącą się od czoła poprzez brew i dalej wokół pokryw usznych ku bokowi tułowia. Tam się rozszerzała, a następnie kończyła w okolicy nadgarstka. W locie z wierzchu widoczny niezbyt wyraźny, wąski szary pasek skrzydłowy utworzony przez końce pokryw i jaśniejsze nasady lotek 1. rzędu. Spód skrzydeł jednolicie szaro-bury, włącznie z podbarkówkami. Czarniawe nogi sprawiały wrażenie dłuższych i cieńszych niż u siewki złotej, w locie poza ogon wystawały jedynie końce palców. Dziób czarny, prosty, delikatnie zwężający się ku końcowi. Skrajne lotki 1. rzędu wyraźnie wystające za koniec ogona, tworzące wrażenie długiego skrzydła i wpływające na ogólnie wydłużoną sylwetkę ptaka. Lotki 3. rzędu nie dochodziły do końca sterówek i widoczne były zakończenia czterech lotek 1. rzędu.

Główny areal lęgowy siewki szarej obejmuje tundrę w kanadyjskich prowincjach Nunavut, Terytoria Północno-Zachodnie i Yukon oraz amerykański stan Alaska, gdzie na zachodzie, zwłaszcza na Półwyspie Seward, występuje sympatrycznie z siewką złotawą. Główne zimowiska znajdują się na terenach trawiastych, wybrzeżach i śródlądowych mokradłach oraz na polach uprawnych w południowej części Ameryki Południowej (Johnson et al. 2020).

Siewka szara pojawia się w Europie regularnie, a dominują stwierdzenia jesienne, głównie z września i października (Chandler 2009). Najczęściej stwierdzana była w Wielkiej Brytanii, gdzie w latach 1958–2018 odnotowano w sumie aż 591 osobników z rekordową liczbą 39 os. w roku 2012 (White & Kehoe 2020). Gatunek ten regularnie stwierdzany jest na położonych na środkowym Atlantyku Wyspach Azorskich – do roku 2017 dokonano tam około 117 stwierdzeń (Alfrey et al. 2017). Na wschodnim Atlan-

tyku stwierdzona była na większości wysp z archipelagu Wysp Kanaryjskich oraz Wysp Zielonego Przylądka (Garcia-del-Rey 2011). W kontynentalnej Europie, co oczywiste, dominują pojawy w krajach położonych nad Atlantykiem. W Holandii do końca roku 2018 stwierdzono 54 os. (Gelling et al. 2019), a we Francji 90 os. do roku 2018 (Touze et al. 2020). Z kolei w Niemczech do roku 2017 siewkę szarą stwierdzono 10 razy (DAK 2015, 2017, 2018, 2019). Znacznie rzadziej gatunek ten pojawiał się w krajach skandynawskich: w Szwecji do roku 2013 odnotowano 17 os. (www.birdlife.se), w Finlandii do roku 2019 zaakceptowano 4 stwierdzenia (www.tarsiger.com). Stwierdzona została również na Litwie, w listopadzie 2000 roku na stawach rybnych we wschodniej części kraju (Jusys et al. 2017).

Dziękujemy Radosławowi Gwoździowi za udostępnienie zdjęć na potrzeby tej notatki, a Łukaszowi Ławickiemu za pomoc w dotarciu do jednej z publikacji.

**Summary: The second record of the American Golden Plover *Pluvialis dominica* in Poland.** On 29th July 2018 an adult American Golden Plover was recorded and photographed at Przemków fishponds, Lower Silesia. Description of the birds is given and occurrence in Europe is presented. This record have been accepted by the Polish Avifaunistic Commission as the second for Poland but the first well documented.

## Literatura

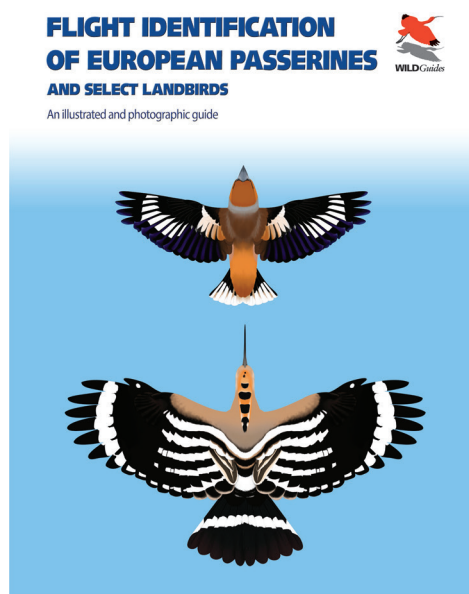
- Alfrey P., Bell C., Coelho R., Mitchell D., Mendonca A., Spittle D., Vieira A. 2017. Azores Rare and Scarce Bird Report 2017. Azores Bird Club.
- Chandler R. 2009. Shorebirds of the Northern Hemisphere. Christopher Helm, London.
- Deutsche Avifaunistische Kommission 2015. Rare bird species in Germany 2014. Seltene Vögel in Deutschland 2014: 2–36.
- Deutsche Avifaunistische Kommission 2017. Rare bird species in Germany 2015. Seltene Vögel in Deutschland 2015: 2–33.
- Deutsche Avifaunistische Kommission 2018. Rare bird species in Germany 2016. Seltene Vögel in Deutschland 2016: 2–33.
- Deutsche Avifaunistische Kommission 2019. Rare bird species in Germany 2017. Seltene Vögel in Deutschland 2017: 2–34.
- Garcia-del-Rey E. 2011. Field Guide to the Birds of Macaronesia. Azores, Madeira, Canary Islands, Cape Verde. Lynx Edicions, Bellaterra, Barcelona.
- Gelling G., van der Spek V., Lidster J. & CDNA 2018. Rare birds in the Netherlands in 2018. Dutch Birding 41: 375–400.  
<https://birdlife.se/rk/raritetskatalogen/vadare/amerikansk-tundrapipare/>  
[http://www.tarsiger.com/news/index.php?sp=find&lang=eng&species=14240&sel=1&place=&country=246&day=0&month=0&year=0&find\\_button=Search](http://www.tarsiger.com/news/index.php?sp=find&lang=eng&species=14240&sel=1&place=&country=246&day=0&month=0&year=0&find_button=Search)
- Johnson O.W., Connors P.G., Pyle P. 2020. American Golden-Plover (*Pluvialis dominica*), version 1.0. In: Rodewald P.G. (ed.). Birds of the World. Cornell Lab of Ornithology, Ithaca, NY, USA. <https://doi.org/10.2173/bow.amgplo.01>
- Jusys V., Karalius S., Raudonikis L. 2017. New and rare birds for Lithuania. Lietuvos Ornitologu Draugija, Vilnius.
- Komisja Faunistyczna 2019. Rzadkie ptaki obserwowane w Polsce w roku 2018. Ornis Pol. 60: 125–160.
- Meissner W., Rydzkowski P. 2003. Pierwsze stwierdzenie siewki szarej *Pluvialis dominica* w Polsce. Not. Orn. 44: 267–269.
- Touse H., Reeber S. & CHN. 2020. Les oiseaux rares en France en 2018. Ornithos 27: 201–335.
- White S., Kehoe C. 2020. Report on scarce migrant birds in Britain in 2018. Brit. Birds 111: 446–469.

## Cofta T. 2020. *Flight identification of European passerines and select landbirds*. Princeton University Press. ISBN 978-0-691-17757-1

Tadeusz Stawarczyk

W nawale przewodników do oznaczania ptaków, których jest na światowym rynku wydawniczym bez liku i które w większości powielają w kółko te same treści i pokazują to samo, znalezienie wolnej, niezagospodarowanej niszy, wydaje się niemożliwe. A jednak autorowi tej książki się to udało. Jeśli zajrzemy do nawet najlepszego aktualnie przewodnika Collinsa, to okaże się, że znacząca większość gatunków drobnych ptaków w ogóle nie jest pokazana w locie. A przecież w warunkach terenowych wiele ptaków widzimy w przelocie czy też zrywających się do lotu, więc umiejętność oznaczania ich w takich sytuacjach ma duże znaczenie. Nie zawsze też zdajemy sobie sprawę jak wzór ubarwienia widoczny u siedzącego ptaka przełoży się na wzór w locie. Czasem jest to nawet zaskakujące, jak bardzo widok ptaka siedzącego i lecącego różni się od siebie. I o tym jest ta książka. Ale nie tylko, bo zasób wiedzy w niej zawarty jest znacznie szerszy. Ale po kolei zobaczmy co ona zawiera i czego możemy się z niej nauczyć.

Część wstępna jest pełna treści, ale jej sfercepowanie wymaga uważnej analizy zawartych tam informacji i objaśnień. Oprócz bardziej standardowych opisów struktury i kształtów poszczególnych części ciała ptaków, wstęp zawiera mocno rozwiniętą terminologię dotyczącą ptaków w locie. Mamy więc aż 31 różnych, zdefiniowanych określeń dotyczących sposobu lotu, 27 określeń sposobu uderzeń skrzydeł oraz 22 określenia stad tworzonych w locie przez ptaki. Ogarnięcie terminologii zawartej w części wstępnej jest więc niezbędnym warunkiem zrozumienia omawianych później różnic pomiędzy gatunkami. Bardzo pogłądowe jest też 40 „typów ptaków”, które przedstawiono jako sylwetki w locie widziane od spodu i z boku. Uchwycenie różnic między tymi typami często nie jest proste, ale wprawne oko wychwyci te niuanse. Osobnym niepodważalnym walorem tej książki są głosy ptaków w locie. I tu znowu mamy aż 23 określenia charakteryzujące głosy, które nie tylko są nazwane, ale także pokazane jak wyglądają na sonogramach.



Tomasz Cofta

Trzon książki stanowi przegląd gatunków zawierający 205 wróblowych i dodatkowo 32 gatunki ptaków, głównie leśnych, z innych grup systematycznych (gołębie, kulki, dudki, żolny, kraski, zimorodki i dzięcioły). Są to wszystko ptaki europejskie ale z uwzględnieniem niektórych gatunków „tureckich” oraz niektórych rzadkich gatunków azjatyckich (np. drozdy, świstunki).

Omówienie każdego gatunku zawiera takie elementy jak: wielkość, struktura i kształt, ubarwienie, lot i stadność. Obok nazwy ptaka mamy zawsze małe zdjęcie siedzącego ptaka, a także informacje o migracyjności (nocna czy dzienna) oraz wskazanie, które gatunki są podobne i na której stronie ich szukać. Opisy ubarwienia dotyczą cech dających się zauważyć w locie, nie są więc pełnymi opisami cech diagnostycznych widocznych u siedzącego ptaka. Osobno omówione są głosy wydawane w locie, opisane zarówno w transkrypcji literowej, jak i pokazane na sonogramach. Książka zawiera też dostęp do bazy nagrań głosów ptaków w locie za pomocą QR code do zastosowania na telefonach komórkowych. Niezwykle bogata strona ilustracyjna jest dwójakiego rodzaju. Zwykle każdy gatunek jest pokazany na rozkładówce, gdzie po lewej stronie mamy ilustracje, a po prawej zestaw zdjęć, których liczba waha się znacznie od dwóch (dla drozdaczka ciemnego *Geokichla sibirica*) do ponad dwudziestu. Choć jakość poszczególnych fotografii jest zróżnicowana, to nie chodziło tu o artystyczne ujęcia, ale raczej o pokazanie cech czasem w nietypowych ujęciach i nie zawsze w idealnej ostrości, ale przecież tak właśnie widzimy ptaki podczas często ulotnych obserwacji przelatujących ptaków. Ilustracje autora standardowo obejmują widok ptaka z wierzchu i od spodu oraz z boku. W wielu przypadkach liczba ilustracji jest jednak znacznie poszerzona o wizerunki pokazujące płeć i wiek, a nawet podgatunki.

Zabrzmiał banalnie jeśli będę oceniał pozytywnie zdolności artystyczne Tomasza Cofty, które są niezrównane. Dlatego nie będzie przesadą jeśli z przekonaniem uznam go za czołowego ilustratora ptaków na świecie. Mam nadzieję, że jeśli światowi wydawcy książek ornitologicznych nie dostrzegali dotychczas talentu Tomasza w dostatecznym stopniu, to ta książka będzie stanowiła przełom.

Gwoli recenzenckiego obowiązku spróbuję jednak wskazać kilka drobnych niedociągnięć czy braków, które zwróciły moją uwagę. Najpierw zestaw omawianych gatunków, który mógłby być wzbogacony o kilka dodatkowych taksonów. Książka omawia gatunki „tureckie”, ale zabrakło kalandry dwuplamistej *Melanocorypha bimaculata*, która zalicza się do Europy nie rzadziej niż np. uwzględniona iranka *Irania gutturalis*, a jest od niej nieporównywalnie trudniejsza do identyfikacji. Tym bardziej szkoda, że inne skowronki są ładnie zaprezentowane i omówione parami (dzierlatki, skowrończyki), a na stronie 190, gdzie widnieje kalandra szara *M. calandra* są tylko dwa wizerunki i znalazło by się miejsce dla porównania jej z kalandrą dwuplamistą. Jeśli miałbym mieć jakieś życzenia do przyszłego drugiego wydania, to może warto byłoby lepiej rozrysować podgatunki pliszki żółtej *Motacilla flava*, przynajmniej z uwzględnieniem np. *M. f. feldegg* i *M. f. flavissima*, a w przypadku pliszki siwej *M. alba* z uwzględnieniem samicy podgatunku *yarrellii*, która notorycznie sprawia problemy identyfikacyjne, a wygląd jej wierzchu ciała jest ważny dla identyfikacji.

Bardzo cenne są ilustracje zbiorcze pokazujące różne gatunki w tym samym ujęciu, np. jaskółki i jerzyki (str. 98–99), dzierzby (120–121), drozdy (str. 328–329) czy białorzytki (str. 388–389). Chyba w żadnym przewodniku nie znajdziemy też ilustracji pokazującej zestawione obok siebie młode osobniki słowika, podróżniczka, pleszki, kopciszka, pokląskwy, kłaskawki, białorzytki i muchołówki (str. 361), które są zwykle pomijane w przewodnikach terenowych. Ciekawym pomysłem są ilustracje przedstawiające

odlatującego ptaka od tyłu, bo przecież często widzimy ptaki w takim ujęciu. Tak pokazano m.in. paszkota *Turdus viscivorus* i drozdonia tajgowego *Zoothera aurea*. Takie ujęcia można by zastosować częściej i dla innych gatunków, bo czasem akurat wtedy najłatwiej dostrzec cechy diagnostyczne, jak np. w przypadku dzierlatki iberyjskiej *Galerida theklae*, której bodaj najważniejszą cechą diagnostyczną są rudawe pokrywy nadogonowe, widoczne praktycznie tylko wtedy, gdy ptak zrywa się do lotu. Pokazanie takiego ujęcia porównawczo dla naszej dzierlatki zwyczajnej *G. cristata* i dzierlatki iberyjskiej byłoby bardzo pożyteczne.

Jeśli miałbym wskazać gatunek, który wymagałby zdecydowanie lepszego zilustrowania to byłaby to czeczotka *Acanthis flammea*, potraktowana w książce jako jeden gatunek, co jest podejściem ostatnio coraz częściej przyjmowanym, wobec braku różnic genetycznych między różnymi formami i morfologicznej zmienności poszczególnych taksonów. Akurat czeczotki wymagają pokazania wierzchu i spodu ciała, bo zarówno na kuprze, jak i na podogoniu znajdują się istotne cechy identyfikacyjne. Tymczasem mamy przedstawiony tylko wierzch ciała czeczotki brunatnej *A. cabaret* i czeczotki zwyczajnej *A. flammea* oraz spód ciała czeczotki tundrowej *A. hornemanni*, która jest błędnie podpisana, gdyż zilustrowany jest podgatunek *exilipes*, a nie *hornemanni*. Ponadto pokazane są tylko samce. Dla porównania podobny przypadek kłaskawki *Saxicola rubicola*, także potraktowanej w książce tradycyjnie jako jeden gatunek *S. torquatus*, jest zdecydowanie lepiej rozrysowany. Poświęcono mu aż 4 strony i pokazano nie tylko formy *rubicola*, *maurus* i *hemprichii/variegatus* w różnych ujęciach, ale także obie płcie. Może warto byłoby uwzględnić w tym kompleksie także formę *stejnegeri*, która czasem jest wydzielana jako osobny gatunek. Książka edytorsko jest na najwyższym poziomie, chociaż skompilowanie tak wielu elementów nie było zadaniem łatwym. I tu przytrafił się błąd, o którym warto wspomnieć. Na stronie 94 wizerunek dzięcioła zielonego *Picus viridis* od spodu jest w rzeczywistości powtórzoną ilustracją dzięcioła zielonosiwego *P. canus* z poprzedniej strony. Prawidłową ilustrację dzięcioła zielonego od spodu znajdziemy na str. 78.

Te uwagi będące raczej moimi nieśmiałymi sugestiami czy też lekkim marudzeniem recenzenta, w najmniejszym stopniu nie umniejszają wartości tego dzieła. Dawno nie miałem w rękach książki, która byłaby nie tylko przyjemna i atrakcyjna dla oka, ale także świetnie przemyślana koncepcyjnie i zaplanowana. Choć jej treść wydaje się być lekturą dla zaawansowanych obserwatorów ptaków, to w praktyce każdy może zacząć ćwiczyć rozpoznawanie ptaków w locie, zaczynając od najłatwiejszych gatunków żyjących wokół nas.

I na koniec wyrażę satysfakcję, że tak atrakcyjna książka jest w całości dziełem naszego autora, który znalazł wreszcie należne mu miejsce u wydawcy z najwyższej półki.